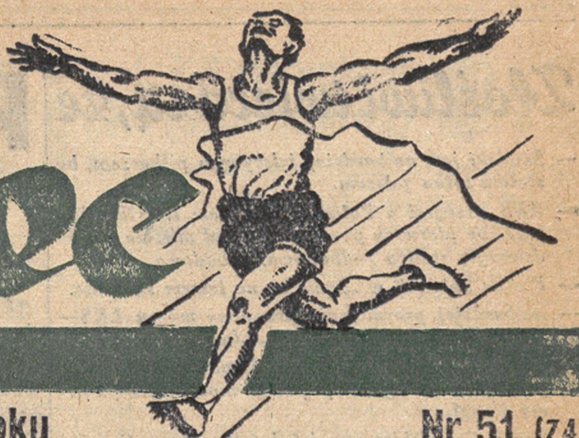
Wydanie Czwartkowe
Cena 8 zł

Wychodzi w poniedziałki i czwartki

Sportowiec



Rok II. Poznań, 21 listopada 1946 roku Nr 51 (74)

Czy ŁKS powtórzy swój sukces?

Ostatnia niedziela finałowych mistrzostw piłkarskich Polski przyniosła największą niespodziankę — porażkę AKS-u chorzowskiego w stosunku 4:2 z ŁKS-em w Łodzi. Mało było w Polsce miłośników sportu piłkarskiego, którzy uprzednio wierzyli w sukces ŁKS-u — outsidera tabeli. Niestety piłka jest okrągła i największym „specom" sprawiła „psikusa".

W nadchodzącą niedzielę obie drużyny spotkają się w Chorzowie w meczu rewanżowym. Czy ŁKS powtórzy swój sukces łódzki, wydaje nam się mało prawdopodobnym.

AKS przede wszystkim będzie chciał się zrewanżować przed własną publicznością i zmazać porażkę łódzką tym bardziej, że posiada jeszcze szanse (choć minimalne) wyrównanie ilości punktów z prowadzącą w tabeli warszawską „Polonią".

Obie drużyny walczyć będą niewątpliwie bardzo zażarcie, gdyż mecz ma tak dla jednej jak i dla drugiej, duże znaczenie.

Pomimo wszystko, biorąc pod uwagę handicap własnego boiska i publiczności typujemy zwycięstwo AKS-u.

Do niedzielnego meczu obie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach:

ŁKS — w bramce: Styczyński: w obronie: Włodarczyk i Grochowski; w pomocy — Czyżewski, Pegza i Kopera; w napadzie: Hogendorf, Rakowiecki, Baran, Pietrzak i Sidor.

AKS — w bramce: Przywięda; w obronie: Michalski i Seifert: w pomocy: Szaton, Andrzejewski, Piec: w napadzie: Kulik, Piontek, Spodzieja, Pytel i Barański.

Zawody poprowadzi p. Nowakowski z Warszawy.

Kobiety grają w piłkę nożną

W tych dniach przyniosły różne pisma wiadomość o tym, że kobiety grają w piłkę nożną. Wiadomość ta brzmi w relacji dzienników następująco: „17 listopada zostanie rozegrany w Manchester ciekawy mecz piłkarski między reprezentacjami kobiecymi Szkocji i Anglii. Barw Szkocji będą broniły piłkarki klubu „Lady Dynamo Football Club" z Edynburga, barw Anglii zaś zawodniczki „Preston North End" i „Bolton Wanderers". Mecz ten budzi w kołach angielskich zrozumiałą sensację."

Otóż pragniemy podać, że w okresie 1921-22 roku istniała w Polsce również drużyna kobieca, która jednak nie znalazła przeciwniczek i w rezultacie została rozwiązana. Sekcję taką stworzyła wówczas poznańska „Unia". Jeszcze w jednym z miast Polski tworzono żeńską drużynę piłkarską, jednak i ta nie wiekowała długo.

Jak widzimy, tak popularna u nas piłka nożna nie przyjęła się wśród naszej płci pięknej.



W roku 1921 na boisku w Poznaniu

Szwecja — Szwajcaria 3:2 w hokeju na lodzie

Sztokholm. Międzypaństwowy mecz hokeja lodowego, rozegrany w Sztokholmie między Szwecją i Szwajcarią, zakończył się zwycięstwem Szwecji w stosunku 3:2 (2:0, 0:1, 1:1). Jest to już trzecia porażka Szwajcarii w sezonie bieżącym (2 razy z Czechosłowacją i obecnie ze Szwecją).

Tenisiści USA odlecieli do Australii

Nowy Jork. W dniu 17 bm. odleciała z Nowego Jorku do Australii reprezentacja tenisowa USA, która po 3-tygodniowym „zaaklimatyzowaniu" się w Australii rozegra przy końcu grudnia mecz finałowy o puchar Davisa.

W skład ekipy USA weszło 6-ciu graczy, a mianowicie: Kramer, Parker, Schroeder, Talbert, T. Brown i Mulloy. Drużynie towarzyszy kapitan sportowy Walter Pate. Według słów Amerykanów, są oni pewni zwycięstwa, chociaż oczekują bardzo zaciętej gry Australijczyków.

Nowy rekord wytrzymałości

Anglik Couzens ustanowił w ub. tygodniu nowy rekord świata w chodzie na wytrzymałość, przebywając 3.000 mil (ok. 4.830 km) w ciągu 48 dni. Poprzedni rekord wytrzymałości był ustanowiony 37 lat temu przez kapitana Barclaya (Anglia).

Hokeiści Szwecji po raz drugi biją Szwajcarię

W drugim meczu w hokeju lodowym Szwecja pokonała Szwajcarię w stosunku 9:7 (3:0, 3:4, 3:3). Poprzedni mecz w dniu 17 bm. Szwecja również wygrała 3:2.

Georges Mousse pokonał Olifa Andersona

Francuski pięściarz wagi muszej Georges Mousse pokonał na punkty w ładnym stylu murzyna z angielskiej Gujany Olifa Andersona w 8-mio rundowym spotkaniu. Walka odbyła się w Sey Mourhall w Londynie.

Śląsk — Kraków 5:2 w zapaśnictwie

Katowice. W Janowie odbyły się zawody zapaśnicze między czołowymi zapaśnikami Śląska i Krakowa. Śląsk reprezentowany był przez RKS „Siła" Mysłowice, a Kraków przez RKS „Legia". Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny mysłowickiej w stosunku 5:2. Sędziował ob. Stachoń, na punkty Zatorski i Pawlikowski z Krakowa, ze strony Mysłowic zaś Majzel i Stachoń. Publiczności około 2.000. Cały dochód przeznaczony został na budowę Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego w Warszawie.

AC Kispesti remisuje na Śląsku i wygrywa w Sosnowcu

Kispesti — Team RKU-WMKS 7:3

Trzeci występ AC „Kispesti" (Budapeszt) w Polsce odbył się w dniu 18 bm. na boisku „RKU" w Sosnowcu. Przeciwnikiem Węgrów, którzy po raz pierwszy bawili w Sosnowcu był team kombinowany RKU-Sosnowiec i WMKS-Katowice. Pomimo padającego bez przerwy deszczu i dnia powszedniego na boisku „RKU" zebrało się około 2.000 widzów. Drużyna polska wystąpiła w następującym składzie: Koszowski, Kałużny, Krauze, Zieliński, Tomecki, Popiołek, Dudek, Siech, Słota i Skwarek.

Węgrzy natomiast wystąpili w tym samym składzie co w spotkaniach krakowskich. Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem gości w stosunku 7:3 (4:1). Pierwsza połowa gry należy do Węgrów, którzy w tym okresie zdobywają kolejno 4 bramki. Jedyny punkt dla teamu zdobył z jednego z nielicznych wypadów na krótko przed przerwą Słota. Po przerwie „Kispesti" rusza do ataku i zdobywa piątą bramkę. Miejscowi nie dają jednak za wygraną i rewanżują się kolejno dwoma bramkami, zdobytymi przez Siecha. Drużyna węgierska przejmuje znowu inicjatywę w swoje ręce i zdobywa dwie dalsze bramki, ustalając tym samym wynik końcowy 7:3.

Obie drużyny grały bardzo ofiarnie. Wśród drużyny miejscowej na szczególne wyróżnienie zasługują Słota oraz Siech. Bramkarz Koszewski natomiast zaprezentował się bardzo słabo i ma na sumieniu co najmniej trzy bramki. Drużyna gości nie miała w swym zespole słabych punktów i imponowała szybkością jak i techniką.

Komb. Zespół Śląski — Kispesti 2:2

Zupełnie niespodziewanie doszedł do skutku mecz pomiędzy doskonałą drużyną węgierską „Kispesti" (Budapeszt) a teamem dwu najsilniejszych drużyn na Śląsku AKS (Chorzów — WMKS (Katowice). Mecz, który poprzednio rozegrany miał być w Katowicach odbył się w Chorzowie i zakończył się wynikiem remisowym 2:2, do przerwy 0:1 dla gości. Team śląski wystąpił do tego meczu w następującym składzie:

W bramce: Janik (Pogoń — Katowice); w obronie: Szaton (AKS Chorzów), Ruda (WMKS — Katowice); w pomocy: Niemczyk (WMKS — Katowice). Piec II, Gajdzik (obaj AKS — Chorzów); w napadzie: Bielach i Pawlik (obaj WMKS — Katowice), Spodzieja, Pytel i Barański (wszyscy AKS — Chorzów).

Mecz rozpoczyna się szybką grą, która przenosi się na przemian pod obie bramki. Ślązacy jednak przejmują inicjatywę i zagrażają często bramce gości. Węgrom tymczasem sprzyja szczęście i w 23-ciej min. gry Budaj przedziera się niespodziewanie przez obronę śląską i strzela z kilku metrów nieuchronnie w prawy róg.

Wszelkie ataki śląskie rwą się na obronie względnie na bramkarzu gości, który pokazał swoją wysoką klasę.

Po przerwie Śląsk dalej przeważa i ostatecznie emocjonujące spotkanie kończy się remisem 2:2.

Medina i Peter Kane na ringu w Paryżu

Francuz Theo Medina, bokserski mistrz Europy w wadze koguciej, pokonał na punkty w Pałacu Sportowym w Paryżu, Włocha Falzineliego. Medina wygrał ze swym przeciwnikiem na punkty po walce trwającej 10 rund.

W drugim spotkaniu w tej samej wadze Anglik Peter Kane odniósł punktowe zwycięstwo nad Francuzem Jeanem Jours. Kany, były mistrz świata w wadze muszej powrócił ostatnio na ring, lecz walczy obecnie w wadze koguciej.

Slavia (Praga) prowadzi w mistrz. Czechosłowacji

Praga. W 10-tym kole rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Czechosłowacji odbyły się w ubiegłą niedzielę następujące spotkania ligowe:

S. K. „Slavia" (Praha) — „Jednota" (Koszyce 4 : 0.
S. K. „Bohomiens" — S. K. „Bata" (Zlin) 5:1.
S. K. „Zidenice" — „Viktoria" (Pilzno) 4:6.
S. K. „Zilina" — S. K. „Ołomuniec" ASO 2:2.
S. K. „Kładno" — S. K. „„Slov. Ostrava" 3:1.
S. K. „Slavia" (Praha) — S. K. „Liben" (Praha) 6 : 2.
S. K. „Bratislavia" — S. K. „Viktoria" (Zizkov) 0 : 1.

Na czele tabeli ligowej znajduje się drużyna praskiej „Slavii" (17 pkt.) przed K. S. Kladno (16 pkt.), której pozycja w Lidze jest największą sensacją tegorocznych rozgrywek piłkarskich. Były mistrz Czechosłowacji A. C. „Sparta" figuruje dopiero na 6-tym miejscu (11 pkt.).

Pięć spotkań o mistrzostwo klasy A-POZPN

Mistrzostwa klasy A Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej powoli dobiegają końca. W nadchodzącą niedzielę odbędzie się pięć spotkań, z czego dwa w Poznaniu, reszta na prowincji.

W Poznaniu o godz. 11-tej na boisku „Arena" outsider tabeli „Admira" spotyka się z lubońskim KS. Goście po ostatnim remisie uzyskanym z poznańskim KKS-em nie powinni zasadniczo natrafić na większe przeszkody, by wywieźć z Poznania dwa dalsze cenne punkty i tym samym, dołączyć się do czołówki tabeli, chyba że „Admira" sprawi swoim sympatykom wielką niespodziankę i nareszcie przełamie passę niepowodzeń.

W drugim spotkaniu w Poznaniu o godz. 14-tej na boisku „Warty" drużyna HCP spotyka się z „Ostrovią". Spotkanie to będzie bardzo ciekawe i obie drużyny zażarcie walczyć będą o zwycięstwo. Za drużyną poznańską przemawia własne boisko i publiczność — goście natomiast wszelkimi siłami starać się będą o lepszą pozycję w tabeli. Kto zwycięży — zobaczymy w niedzielę.

W Kaliszu „Prosna" gości poznańskich „Zjednoczonych". W obu drużynach brak bramkostrzelnego napadu, to też wynik remisowy będzie najlepszym odzwierciedleniem sił.

Poznański RKS „San" wyjeżdża do Kępna, by rozegrać spotkanie mistrzowskie z tamtejszym KKS „Zjednoczeni". Obie drużyny wykazały w ostatnich spotkaniach wielką bojowość, to też wynik stoi pod znakiem zapytania.

W ostatnim spotkaniu w Lesznie, KKS przyjmuje leadera tabeli KKS Poznań.

Technicznie lepsza drużyna jest KKS Poznań, który powinien powyższe spotkanie rozstrzygnąć na swoją korzyść i umocnić swoją pozycję w tabeli. Gospodarzy jednak nie należy lekceważyć, gdyż na pewno walczyć będą ambitnie i niełatwo dadzą się pokonać na własnym boisku.

Warunki terenowe we wszystkich spotkaniach z powodu wczesnej zimy będą bardzo ciężkie, dlatego też przyklasnęlibyśmy, gdyby Wydział Gier i Dyscypliny odwołał wszystkie spotkania, mające się odbyć jeszcze w tym roku.

Gdańsk — Pomorze 12:4

Sopot. — Dnia 17 bm. odbyły się w Sopocie międzyokręgowe zawody bokserskie między reprezentacją Pomorza a reprezentacją Gdańska. Zwyciężyła drużyna gdańska w stosunku 12:4. Przebieg poszczególnych walk (na pierwszym miejscu zawodnicy gdańscy): w w. muszej Sowiński zwyciężył na punkty Szulca II; w w. koguciej Drążkowski zwyciężył na punkty Józwiaka; w w. piórkowej Antkiewicz wygrał wysoko na punkty z Mrozowskim: w w. lekkiej Zieliński przegrał na punkty z reprezentantem Polski Sowińskim; w w. półśredniej Chychla zwyciężył Brolesa przez poddanie się tego ostatniego w trzeciej rundzie; w w. średniej Szymankiewicz zwyciężył na punkty Cebulaka; w w. półciężkiej Dolecki przegrał na punkty z Pollakiem; w w. ciężkiej Lick bije na punkty Zmorzyńskiego. Mecz odbył się przy szczelnie wypełnionej sali. Na krótko przed meczem zabrakło biletów. Widzów 5000. W ringu sędziował ob. Jeruszko (Gdańsk), na punkty zaś: Stępień (Łódź) Kugarz (Pomorze) i Burant (Gdańsk).

Złośliwi twierdzą, że

— Smólski jest najbardziej fałszywym piłkarzem, bo strzela tylko fałszem.

— AKS przegrał z Polonią i ŁKS-em li tylko dlatego, by pierwszy powojenny tytuł mistrza Polski dzierżyła stolica (odbudowa, odbudowa...).

— Płotka „pływa“ w „Sanie“... na lewym skrzydle.

— najbardziej przyziemnie grano na meczu ŁKS—Warta; widać to było po zawodnikach.

— sekcja motorowa Lechii została poważnie zasilona przez Nowackiego, najlepszego motocyklistę... firmy Maggi.

— San z Cegielskim zwyciężył tylko przez Czar(y)skiego.

— Skromny jest tylko z nazwiska skromny („Warszawo, kochana Warszawo“...).

— piłkarze Cegielskiego nie zapomną daty 100-tnej rocznicy istnienia firmy i... pierwszej porażki w klasie A.

— Warta postanowiła nie zdobywać bramek z rzutów karnych.

— zajmując się swoimi błędami, prasa sportowa przestanie interesować się sportem („Kurierem“ przez „Przegląd“ do „Sportu“).

— KH Czarni nie zdobyli hokejowego mistrzostwa Polski dlatego, że mają tylko dwóch Bzowych.

— red. Tadeusz Paczkowski nie jeździ na motocyklu, — ale po motocyklistach.

— Vogt (Warta) przegrywał tylko dlatego, by nie jechać z drużyną do — Francji.

— Gracz (Wisła) jest jeszcze lepszym faulistą jak piłkarzem.

— Lechia swoje nadzieje „buduje“ na lodzie (ul. Mylna i Browar Huggera).

ŻYLETKA

Wczasy zimowe OMTUR

Począwszy od 15 grudnia br. aż do 15 marca 1947 roku w Międzygórzu, pow. Bystrzyca, na Dolnym Śląsku — Wydział Sportowy OMTUR organizuje wczasy zimowe.

Międzygórze jest Ośrodkiem pierwszorzędnie zagospodarowanym i posiadającym piękne okolice i dobre tereny narciarskie.

Dobra obsada instruktorska daje gwarancję szybkiego nauczenia się jazdy na nartach. Wczasy będą podzielone na 15-to dniowe turnusy.

Uczestnikom wczasów zimowych narty będą wypożyczone. Natomiast buty każdy powinien mieć swoje (mogą być robocze lub wojskowe).

Poszczególne turnusy rozpoczynają się 1-go i 15-go każdego miesiąca. Uczestnicy mają zabrać ze sobą: koc, prześcieradło, przybory do mycia, gry świetlicowe, a muzykalni swoje instrumenty muzyczne.

W czasie trwania kursów przewidziane są wycieczki oraz zawody narciarskie. Uczestnicy opłacają za kurs 14-dniowy 280 zł oraz otrzymują 75% zniżki w obydwie strony.

Zgłoszenia na poszczególne turnusy przyjmują: Wydział Sportowy KC OMTUR — Warszawa, ul. Mokotowska 3 oraz Wydziały Sportowe Woj. Komitetów OMTUR:

Warszawa, ul. Śnieżna 2/4 — Łódź, ul. Kopernika 8 — Kraków, pl. Szczepański 9 — Katowice, ul. Kościuszki 65 — Poznań, ul. Łukaszewicza 40 — Rzeszów, ul. Grunwaldzka 26 — Lublin, ul. M. Buczka 28 — Białystok, ul. Sienkiewicza 53 — Kielce, ul. Tad. Kościuszki 4 — Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 35 — Szczecin, ul. Niedziałkowskiego 19 — Wrocław, ul. Kasprowicza 77 — Gdańsk-Wrzeszcz, Jaśkowa Dolina 6 — Olsztyn-Mazury, pl. Wolności 2/3.

Zgłoszenia należy przesyłać na dziesięć dni przed terminem rozpoczęcia danego turnusu w celu dostarczenia na czas kolejowych zniżek.

Przed reorganizacją piłkarstwa

W „Dzienniku Polskim“ nr 310 z dnia 11 listopada rb. Dr St. Mielech omawia krytycznie projekty PZPN, dotyczące reorganizacji piłkarstwa. Oto co pisze Dr Mielech:

Sprawa reorganizacji piłkarstwa posuwa się naprzód. Na ostatnim zebraniu Zarząd PZPN rozpatrywał dwa projekty: H. Przeworskiego i Z. Ogrodzkiego. Ten ostatni przedstawiony przez Wydział Gier i Dyscypliny.

Oba projekty przewidują zorganizowanie ekstraklasy („klasy najwyższej“, „klasy krajowej“), złożonej z 10 klubów i oba przewidują eliminacje dla wyłonienia ekstraklasy. Różnią się natomiast w podziale na grupy rozgrywkowe i w systemie rozgrywek. H. Przeworski z mistrzów okręgów i podokręgów (18-tu) oraz ponadto 2 klubów z Krakowa i Śląska i po jednym z Warszawy i Łodzi — tworzy 3 grupy po 8 klubów. Trzy towarzystwa z każdej grupy, które osiągną największą ilość punktów, wchodzą do ekstraklasy. Jako 10-ty wejdzie mistrz, wyłoniony w międzyokręgowych rozgrywkach A-klasy. Rozgrywki jesienne odbywałyby się systemem dwurundowym.

Ob. Ogrodzki proponuje 5 grup rozgrywkowych po 5 drużyn każda. Do eliminacji zalicza dwie drużyny z Poznania, dwie z Wrocławia (?), a dla Radomia, Przemyśla i Siedlec przewiduje w eliminacji jedno miejsce. Zaszeregowanie to opiera na ilości klubów w okręgach. Podobnie jak ob. Przeworski, przyjmuje zasadę rozstawienia klubów, biorąc pod uwagę odległości przy wyjazdach na mecze oraz zasadę, by kluby jednego okręgu piłkarskiego nie grały w jednej grupie. Autor przewiduje rozgrywki eliminacyjne na wiosnę w dwóch kolejkach (mecz i rewanż), rozgrywki o mistrzostwo Polski dwóch najlepszych klubów każdej grupy systemem jednorundowym, przy czym dwa pierwsze towarzystwa rozgrywają dodatkowe spotkanie o tytuł mistrza i wicemistrza.

Rozstawienie klubów w grupach przedstawia się następująco:

Grupa I: Kraków I, Rzeszów, Kielce, Zagłębie, Górny Śląsk II.

Grupa II: Górny Śląsk I, Wrocław, Opole, Poznań II, Kraków III.

Grupa III: Łódź I, Wrocław II, Częstochowa, Kraków II, Górny Śląsk III.

Grupa IV: Poznań I, Gdańsk, Pomorze, Pomorze Zach., Warszawa II.

Grupa V: Warszawa I, Białystok, Lublin, Mazury, Radom — Przemyśl — Siedlce.

Oba te projekty nie są bez wad. Pierwszy nie uwzględnia Opola, pomija w eliminacjach drugi klub Łodzi, Poznania i trzeci krakowski, gwarantując natomiast miejsca w eliminacji Szczecinowi, czy Olsztynowi. Drugi projekt daje drugie miejsce Wrocławowi, a nie daje go Łodzi, oraz tytuł mistrza przyznaje po jednorundowych rozgrywkach, który to system konieczny dla braku terminów, należałoby zastosować raczej do eliminacji.

Poza tym projekt pierwszy nie precyzuje sposobu wyłonienia mistrza rozgrywek międzyokręgowych A-klasy. Drugi projekt proponuje udział klubów, które nie weszły do ligi, w jesiennych rozgrywkach A-klasy. Miałyby one rozegrać w poprzednio ustawionych grupach drugą rundę spotkań i na podstawie ogólnej ilości punktów z obydwu rund zająć odpowiednie miejsce w tabeli. Proponowany system nie jest jasny.

Przyznać jednak trzeba, że oba projekty są lepsze od obecnego systemu. PZPN jeszcze nie powziął ostatecznej decyzji co do tych projektów, decyzja ta nie będzie zresztą ostateczna, gdyż przyjęty projekt będzie rozesłany do „silniejszych“ okręgów do opinii. Po zaopiniowaniu i przepracowaniu w formie zmian statutowych, będzie przedstawiony Walnemu Zebraniu do uchwalenia, przeto od projektu do obowiązującego przepisu długa jest jeszcze droga.

Wobec stanowiska Wydz. Gier i Dyscypliny, iż wprowadzenie zawodostwa nie jest wskazane ze względów fiskalnych, projekt wprowadzenia zawodostwa prawdopodobnie nie uzyska większości w Zarządzie PZPN.

Sprawa reorganizacji terytorialnej i reformy rozgrywek o puchar śp. Kałuży nie są w ogóle poruszane w żadnym z projektów, rozpatrywanych przez PZPN.

POZPN karze za wybryki na boiskach

Poznański Okręgowy Związek Piłki Nożnej ukarał dyskwalifikacją zawodników (początek kary z dniem 18. 11. 1946):

Kołtuniaka Tadeusza z KS „Admira“ Poznań, 9 miesięcy za czynne znieważenie przeciwnika na zawodach w dniu 20. 10. 1946.

Jędrzejczaka Henryka z RKS „San“ Poznań, 2 miesiące za brutalną grę, na zawodach w dniu 20. 10. 46.

Drożdża Władysława z KS H. Cegielski Poznań, 3 miesiące za brutalną grę, połączoną z umyślnym kopnięciem przeciwnika bez piłki na zawodach w dniu 6. 10. 1946.

Kołtuniaka Mariana z RKS „San“ Poznań, 3 miesiące za brutalną grę, połączoną z umyślnym kopnięciem przeciwnika bez piłki na zawodach w dniu 6. 10. 1946.

Brzeżańczyka Antoniego z KS „Stella“ Gniezno, 12 miesięcy za czynne znieważenie przeciwnika na zawodach w dniu 20. 10. 1946.

Iwańskiego Mariana z Amatorskiego KS Kleczew, 3 miesiące za słowną obrazę sędziego oraz za brutalną grę, na zawodach w dniu 20. 10. 1946.

Marciniaka Stanisława z OMTUR Błaszki, 2 miesiące za niesportowe zachowanie się oraz podburzanie i prowokowanie publiczności do wystąpień, na zawodach w dniu 29. 9. 1946.

Leśniewskiego Franciszka z KS „Olimpia“ Koło, 3 miesiące za brutalną grę na zawodach w dniu 13. 10. 1946.

Jóźwiaka Edwarda z RKS „Orzeł“ Piła oraz *Ratajczaka Piotra* z Amatorskiego KS Piła po 6 miesięcy za czynne znieważenie przeciwnika, na zawodach w dniu 29. 9. 1946.

Mydlarza Bogdana z KS Luboszanin Trzcianka, 2 miesiące za słowną obrazę, oraz za pogróżki względem sędziego, na zawodach w dniu 27. 10. 1946.

Lonatowskiego Józefa z KKS „Polonia“ Piła, 6 tygodni za słowną obrazę sędziego w dniu 13. 10. 46.

Wiśniewskiego Mariana z KKS Zemsz, 6 tygodni za słowną obrazę sędziego na zawodach w dniu 6. 10. 46.

Krzyżagórskiego Henryka z KS Lipno Stęszew, 6 miesięcy za podburzanie i prowokowanie zawodników do wystąpień na zawodach w dniu 13. 10. 46 z równoczesnym pozbawieniem na okres 12 miesięcy prawa piastowania godności kapitana drużyny.

Adamczaka Józefa z KKS Gostyń, 2 miesiące za brutalną grę połączoną z umyślnym kopnięciem przeciwnika na zawodach w dniu 13. 10. 46.

Zeuschnera Stefana z Szamotulskiego KS Szamotuły, 6 tygodni za słowną obrazę sędziego na zawodach w dniu 8. 9. 1946 z równoczesnym pozbawieniem na okres 2 lat prawa piastowania godności kapitana drużyny.

Skarbińskiego Stefana z ZWM „Polonia“ Chodzież, 3 miesiące za brutalną grę połączoną z umyślnym kopnięciem przeciwnika bez piłki na zawodach w dniu 29. 9. 1946.

Sikorskiego Henryka z KS „Stella“ Gniezno, 2 miesiące za brutalną grę na zawodach w dniu 29. 9. 1946.

Nijaka Stefana z Milicyjnego KS Kalisz. 4 miesiące za brutalną grę połączoną z umyślnym kopnięciem przeciwnika bez piłki na zawodach w dniu 8. 9. 46.

Otwarcie sezonu — sukcesem OMTUR

W sobotę 16 bm. odbyło się w Poznaniu w sali szkoły powszechnej przy ul. Jarochowskiego otwarcie sezonu tenisa stołowego.

Po przemówieniu prezesa Poznańskiego Okr. Zw. Tenisa Stołowego ob. B. Wierzejewskiego, który zwrócił m. in. specjalną uwagę na umasowienie tej gałęzi sportu przez rozpowszechnianie jej w terenie, co przyczyni się do osiągnięcia wyższego poziomu gry i zajęcia należytej lokaty w skali ogólnokrajowej — przystąpiono do gier turniejowych.

Do rozgrywek stanęło 36 zawodników, a więc więcej aniżeli w ostatnio rozegranych indywidualnych mistrzostwach Poznania. Najwięcej zawodników zgłosiły sekcje tenisa stołowego Milicyjnego Klubu Sportowego i OMTUR'u.

Turniej otwarcia zakończył się pełnym sukcesem zawodników poznańskiego OMTUR. W finale spotkali się Kardasz, Kowalczyk i Perzyński (OMTUR) oraz Schulte-Noelle z poznańskiego KKS.

Pierwsze miejsce uzyskał Kardasz po zaciętej i pięknej walce z Kowalczykiem. Na trzecim miejscu uplasował się Perzyński, który rokuje duże nadzieje na przyszłość. Czwarte miejsce zajął Schulte-Noelle. Mistrz Poznania Sikorski (OMTUR) nie brał udziału w turnieju.

Walne zebranie warszawskiego okręgu Związku piłki ręcznej

W Warszawie odbyło się walne zebranie, na którym, po wysłuchaniu sprawozdań udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi. Omawiając program prac nowego zarządu postanowiono rozszerzyć zainteresowanie piłką ręczną wśród młodzieży przez nacisk na kluby oraz rozszerzyć kadry sędziowskie i instruktorskie przez szkolenie nowych kandydatów.

W skład nowego zarządu WOZPR weszli: prezes — Maciejko, wiceprezes sportowy — Kowalewski, wiceprezes administracyjny — Krótkiewski, sekretarz — Mieszczanek i skarbnik — Gromadzki.

Polacy na Olimpiadach

Stoimy dziś u końca pierwszego półwiecza nowożytnej olimpiady. Pół wieku — to okres w historii znaczny i pełen wydarzeń. Wojny, zaburzenia i przemiany społeczne, epokowe wynalazki i szereg innych wypadków składają się na całokształt dziejów ludzkości. Wznowiona przez barona Pierre de Coubertin w roku 1894 olimpiada należy do historii i bynajmniej nie pozostaje bez wpływu na rozwój wypadków dziejowych. Rozmaicie patrzyli i patrzą ludzie dzisiaj na olimpiadę. Inaczej wyglądała ona w Atenach, inaczej też w Paryżu (1900) a zupełnie inny widok przedstawiała w Berlinie.

W Atenach, Paryżu, St. Louis, ponownie w Atenach, Londynie, Sztokholmie i Antwerpii nie mamy oficjalnych przedstawicieli. Polska znajduje się wówczas w niewoli lub walczy o wolność.

W roku 1924 w Paryżu zawodnicy polscy po raz pierwszy w ogóle biorą udział w igrzyskach olimpijskich. Polska daje się raz jeszcze poznać na arenie dziejowej jako państwo, jako naród, który potrafi godnie współzawodniczyć z przedstawicielami innych narodów świata. Polska drużyna kolarska w składzie: J. Lange, J. Łazarski, T. Stankiewicz, F. Szymczyk, zdobyła drugie miejsce w drużynowym biegu kolarskim na dystansie 4.000 m a porucznik Królikiewicz zajął trzecie miejsce w skokach hippicznych. Skromne to jeszcze sukcesy, lecz Polska jest dopiero cztery lata wolną, a głębokie rany zadane jej przez zaborców jeszcze się nie zagoiły.

Amsterdam 1928 — śmiałe zamiary i wielkie nadzieje — które nie zawiodły! Halina Konopacka bije rekord światowy, zajmując pierwsze miejsce w rzucie dyskiem, zespół jeździecki zajmuje drugie miejsce w skokach oraz brązowy medal w szampionacie konia, nasza drużyna szermiercza zajmuje trzecie miejsce w szabli, czwórka B.T.W. zdobywa brązowy medal w wioślarstwie. Polscy intelektualiści i artyści plastycy, biorą udział w konkursie sztuki i tu... także sukcesy. Kazimierz Wierzyński otrzymuje złoty medal za pierwsze miejsce w dziale poezji a prof. Skoczylas brązowy medal za trzecie miejsce w dziale plastyki.

Pod znakiem Walasiewiczówny i Kusocińskiego stały konkurencje lekkoatletyczne w *Los Angelos* w roku 1932. Janusz Kusociński bije rekord olimpijski w biegu na 10.000 metrów, zdobywając pierwsze miejsce i laur olimpijski. Stella Walasiewiczówna zajmuje pierwsze miejsce w biegu na 100 m, bijąc rekord świata. J. Wajsówna zajmuje trzecie miejsce w rzucie dyskiem. Polska drużyna szermiercza zdobywa ponownie trzecie miejsce w szabli, nasza osada wioślarska uzyskuje trzecie miejsce w biegu czwórek, dwójka bez sternika także trzecie miejsce w swej konkurencji, oraz dwójka ze sternikiem srebrny medal za drugie miejsce swego biegu. Wielki artysta plastyk Józef Klukowski zajmuje pierwsze miejsce w dziale rzeźby, a Kolarska srebrny medal za drzeworyt.

Berlin 1936: Polska wysyła najsilniejszą, lecz nie najszczęśliwszą ekspedycję, która tylko w części ziściła nadzieje w niej pokładane. Walasiewiczówna zdobywa srebrny medal w biegu na 100 m, Marysia Kwaśniewska zdobywa brązowy medal w rzucie oszczepem, Wajsówna drugie miejsce w rzucie dyskiem. Dwójka bez sternika (Verey, Ustupski) zajmuje trzecie miejsce w swej konkurencji. Karaś uzyskuje trzecie miejsce w strzelaniu małokalibrowym z wspaniałym wynikiem 296 na 300 możliwych punktów. W hippice nasza drużyna oficerska zajmuje drugie miejsce. St. Ostoja-Chrostowski otrzymuje brązowy medal za pracę z grafiki użytkowej, Józef Klukowski po raz drugi bierze udział w konkursie olimpijskim z sukcesem — zdobywa bowiem srebrny medal za relief „Piłka“. W poezji Jan Parandowski, otrzymuje brązowy medal za swą pracę pt. „Dysk olimpijski“.

Tak się przedstawia bilans za pierwsze cztery igrzyska olimpijskie, w których przedstawiciele Polski brali udział. Co dadzą nam przyszłe igrzyska, zobaczymy za dwa lata w Londynie.

(L.W.)

Z Poznańskiego OZPN

W związku z rezygnacją członka Wydziału Gier i Dyscypliny p. J. Łosińskiego z KS Victoria — Września, dokooptowano na to stanowisko p. Kalksztejna z KS Korona (Poznań).

Amnestia z okazji 25-lecia POZPN

W związku z 25-letnim jubileuszem Poznańskiego OZPN — zarząd uchwalił amnestię za czyny popełnione przez zawodników do dnia 8. 9. 1946 włącznie.

Amnestii całkowitej podlegają kary — nałożone na zawodników do wysokości 6 miesięcy. Zawodnikom, którzy otrzymali kary powyżej pół roku — zmniejsza się karę o jedną trzecią.

Amnestii nie podlegają grzywny i kary dyskwalifikacji dożywotniej. Wydział Gier i Dyscypliny będzie anulował kary, które są objęte amnestią, tylko na pisemne wnioski zainteresowanych klubów.

Mecz Warta — Admira 1 grudnia

Na skutek uchylenia przez PZPN decyzji Wydziału Gier i Dyscypliny oraz zarządu POZPN, odnośnie weryfikacji zawodów z dnia 31 marca 1946 Warta—Admira, wyznacza się na polecenie PZPN nowy termin zawodów o mistrzostwo klasy A pomiędzy Wartą a Admirą na dzień 1 grudnia 1946 r. godz. 11-tą.

Dodatkowe dopuszczenie do mistrzostw

Dopuszczono dodatkowo do rozgrywek o mistrzostwo klasy C z przydziałem do grupy trzeciej — Dziewiarski Klub Sportowy z Kalisza. Rozgrywki wyznaczone zostaną na wiosnę 1947 r.

Drzazgi ŚLĄSKIE

KS Sarmacja (Będzin), zorganizował sekcję lekkoatletyczną.

KS Czyn (Sosnowiec) — oto nazwa nowozorganizowanego klubu na terenie Sosnowca przy Państwowych Zakładach Przemysłu Włókienniczego. Prezesem klubu został p. Jeziorowski. Klub posiada sekcje piłki nożnej i lekkoatletyczną.

Bożek Emanuel — który wybił się w polskiej drużynie wojskowej we Włoszech powrócił w tych dniach do kraju i podpisał zgłoszenie do HKS Szopienice. Gracz ten zwrócił na siebie uwagę ze strony takich kolegów jak Brom, Peterek i inni, którzy chcieli go pozyskać dla Ruchu. Starał się o niego również i AKS. jednak Bożek zasilił klub w swoim miejscu zamieszkania. Grywa on na lewym łączniku.

Por. Skawiński — złożył rezygnację z funkcji kierownika I drużyny AKS Chorzów. Przyczyną rezygnacji są ostatnie niepowodzenia piłkarzy chorzowskich. Obowiązki kierownika AKS objął dotychczasowy wiceprezes klubu inż. Dabulski.

Małecki (BBTS Bielsko) — środkowy pomocnik, pomimo posiadania tylko jednej ręki, uchodzi na terenie podokręgu bielskiego za najostrzej grającego piłkarza.

Na Śląsku coraz głośniej mówi się o mającej nastąpić fuzji 2 klubów „zbrojnych" WMKS Katowice z RKU Sosnowiec. Ciekawym jest tylko, do którego okręgu zostałby zaliczony nowy klub, gdyż pomimo zaledwie 10 km odległości obu miast (połączenie tramwajowe 35 min.) WMKS jest członkiem Śl. OZPN, a RKU, Zagłębiowskiego OZPN-u.

Najruchliwszym okręgiem PZ Motocyklowego jest bezsprzecznie Okręg Śląsko-Dąbrowski, który zrzesza obecnie 30 klubów motocyklowych, z czego 3 z Katowic, po 2 z Bytomia, Siemianowic i Gliwic, a reszta z pozostałych miast śląskich.

Siła (Trzyniec Zaolzie) — zdobyła pierwsze miejsce w swej grupie w II klasie Czeskiego ZPN, zwyciężając swych czeskich rywali. (z. o.)

Z boisk Śląska

Katowice (koresp. wl.) W mistrzostwach klasy A Śląskiego OZPN uzyskano w ubiegłą niedzielę następujące wyniki:

Walcownia — Pogoń (Katowice) 1:1 (0:1). Gra wyrównana.

HKS Szopienice — Concordia (Knurów) 1:1 (0:1). Pomimo dużej przewagi w polu, drużyna szopienicka musiała zadowolić się tylko wynikiem remisowym.

Wawel (Nowa Wieś) — Naprzód (Janów) 3:2 (0:2). Drużyna Wawelu zadebiutowała z powodzeniem w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A, zwyciężając groźny zespół Naprzodu z Janowa.

Wyzwolenie — Lechia (Mysłowice) 3:1 (2:1). Dalsze zwycięstwo, będącego w dobrej formie Wyzwolenia.

Polonia (Piekary) — Śląsk (Tarnowskie Góry) 2:0 (0:0). Zacięty opór stawiała ambitna drużyna śląska. Polonia miała wyraźną przewagę, której jednak nie potrafiła uwidocznić cyfrowo. Bramki zdobyli Siwy i Cichy.

Baildon (Katowice) — Błyskawica (Radlin) 3:0 (2:0). I tym razem ambitnej drużynie rybnickiej nie udało się wywieźć dwóch cennych punktów z Katowic.

RKS Łagiewniki — Śląsk (Świętochłowice) 3:3 (1:3). Drużyna śląska mając wybitną przewagę do przerwy musiała zadowolić się wynikiem remisowym, który świadczy o powrocie do dobrej formy drużyny łagiewnickiej.

Ruch (Chorzów) — RKS Zabłocie 9:1 (4:1). Drużyna Ruchu bez większego wysiłku uporała się ze swym przeciwnikiem, mając zdecydowaną przewagę przez cały czas meczu. W bardzo dobrej formie był powracający po ostatniej kontuzji do zdrowia Cieślik, który zdobył 5 bramek. Po dwie bramki zdobyli Peterek i Wodarz.

Siemianowiczanka — Kop. Katowice 5:3 (2:0).

WMKS Katowice — Koszarowa (Żywiec) 3:1 (1:0). Po pięknej i na wysokim poziomie stojącej grze, zasłużone zwycięstwo odniósł zespół milicjantów.

ZZK Katowice — Huta Pokój (Nowy Bytom) 3:2 (2:0).

Rymer (Rybnik) — Kostuchna 3:2 (1:0).

Ligocianka — Naprzód (Rydułtowy) 9:2 (4:0). Drużyna Ligocianki zwyciężyła bez większego wysiłku.

RKS Batory (Chorzów) — Czarni (Chropaczów) 2:1 (1:0). Obydwie bramki dla RKS zdobył Mrochem, najlepszy gracz w ataku. Ponadto wyróżnił się w drużynie chorzowskiej bramkarz Kłos.

Po ostatniej niedzieli w grupie pierwszej tabeli mistrzowskiej prowadzi Naprzód (Lipiny), przed Walcownią, Wyzwoleniem i katowicką Pogonią.

W grupie drugiej na czele kroczy Polonia (Piekary), przed Błyskawicą. Baildonem i Siemianowiczanką. W grupie trzeciej pierwsze miejsce zajmuje ZZK Katowice, przed WMKS Katowice, Koszarową i Ligocianką. (z. o.)

Kurs przodowników i sędziów piłki ręcznej organizuje OMTUR

Obecnie w Polsce odczuwa się brak kadr instruktorskich. Wydział Sportowy chcąc przyjść z pomocą klubom sportowym OMTUR — organizuje w Koszęcinie w nowowybudowanej sali gimnastycznej dwa kursy. Pierwszy to kurs przodowników piłki ręcznej w czasie od 2—14 grudnia, drugi kurs sędziowski piłki ręcznej od 8—14. 12. 1946 r.

Wszyscy ci, którzy ukończą te kursy będą mogli prowadzić ćwiczenia w tej gałęzi sportu, co niewątpliwie będzie dużą pomocą dla klubów sportowych OMTUR.

Dlatego też Wydział Sportowy apeluje do Komitetów Wojewódzkich o jak najliczniejsze obesłanie powyższych kursów.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Sportowy KC OMTUR Warszawa, ul. Mokotowska nr 3.

Uczestnicy kursu otrzymają bezpłatnie: wyżywienie, zakwaterowanie oraz zwrot kosztów podróży w obie strony.

RING WOLNY!

HCP — Stella (Gniezno) 16:0 w.o.

Zawody towarzyskie wygrał HCP 11:3

We wtorek odbyło się w Poznaniu ostatnie spotkanie z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo okręgu poznańskiego, pomiędzy drużynami HCP i gnieźnieńskiej „Stelli". Zawody odbyły się w nowej, wielkiej stołówce zakładów „Cegielskiego", mogącej pomieścić około 4000 osób (w tym około 1500 miejsc siedzących). Dyrekcji i Radzie Zakładowej firmy H. Cegielski należą się słowa pełnego uznania, za udostępnienie sali na imprezy sportowe, co dobitnie świadczy o zrozumieniu ważności wychowania fizycznego wśród naszej młodzieży. Żywimy nadzieję, że Dyrekcja Zakładów „Cegielskiego" umożliwi i w najbliższej przyszłości urządzanie poważniejszych zawodów bokserskich na tejże sali — aż do chwili, kiedy ukończone zostaną prace nad odbudową dawn. hali ciężkiego przemysłu na terenie Targów Poznańskich.

Spotkanie bokserskie wyżej wymienionych drużyn przyniosło walkower drużynie fabrycznej w stosunku 16:0 z powodu spóźnienia się drużyny gości do wagi. W walkach towarzyskich zwyciężył HCP w stosunku 11:3. Drużyna gości wykazała raz jeszcze, że posiada w swych szeregach dobry materiał na bokserów — któremu brak szlifu technicznego i opieki fachowego trenera. W drużynie gnieźnieńskiej uwidacznia się ostatnio spadek kondycji (słabe trzecie starcia), co jest wynikiem braku należytych treningów. W drużynie gości na pierwszy plan wybija się utalentowany Smigórski, dobrze na ogół prezentuje się Sadzisz. Drużyna „Cegielskiego", która jest zespołem najwięcej wyrównanym w tegorocznych mistrzostwach okręgu, górowała nad gośćmi wyraźnie pod względem technicznym, wykazując też dobrą kondycję fizyczną.

Po walce nadprogramowej — pokazowej pomiędzy Wilczkiem i Rożkiem (obaj HCP), odbyły się następujące walki towarzyskie — międzyklubowe:

W wadze muszej Frąckowiak (HCP) pokonał zasłużenie na punkty Nachowiaka (Stella). Silniejszy fizycznie gnieźnianin walczył szablonowo, polując na cios mocno sygnalizowanymi uderzeniami, które rzadko dochodziły do adresata. Dużo zwrotniejszy Frąckowiak atakował doskokami i ładnie punktował lewymi prostymi z półdystansu, stosując przy tym dobrze uniki. W 3 starciu od celnej kontry Nachowiak znalazł się na moment na deskach. Poznańczyk przeważał przez wszystkie starcia, wygrywając walkę pewnie.

W wadze koguciej Janowczyk (HCP) znokautował w 1 starciu Kaźmierskiego (Stella). Gnieźnianin nie był dla Janowczyka równorzędnym przeciwnikiem. Po otrzymaniu serii ciosów na szczękę gnieźnianin idzie do 7 na deski, by następnie po kilku dalszych ciosach na korpus i celnej prawej na szczękę zostać wyliczonym.

W wadze piórkowej Walkowiak (HCP) wygrał wysoko na punkty z Stefankiewiczem (Stella). Przez wszystkie starcia uwidacznia się przewaga techniczna poznańczyka, który trafia często celnymi, szybkimi ciosami na korpus i szczęki przeciwnika. Stefankiewicz ma jeszcze duże braki techniczne, słaba praca nóg i brak zwarcia. W uderzeniach jest jednostronny, bijąc za obszernie. Ciosy ma jednak silne i poznańczyk zainkasował trzy soczyste uderzenia.

W wadze mieszanej Degórski — HCP (lekka) uległ na punkty Śmigórskiemu — Stella (półśrednia). Walka żywa i ciekawa. Walczący z prawej pozycji gnieźnianin atakował z dystansu silnymi ciosami. Degórski skracał dobrze dystans i celnie kontrował. W 2 starciu dochodziło do efektownej wymiany ciosów z lekką przewagą Śmigórskiego W 3 starciu obaj polują na cios. Gnieźnianin trafia częściej z dystansu — poznańczyk zmęczony operuje kontrami, przy czym od jednej gnieźnianin idzie na chwilę na deski. zwiększa później tempo i wygrywa starcie i walkę.

W wadze średniej Borowicz (HCP) pokonał pewnie na punkty Wesołowskiego (Stella). Poznańczyk przeważał wyraźnie przez wszystkie starcia, demonstrując doskonałe lewe proste i szybkie, suche ciosy z prawej na szczękę przeciwnika. Ambitnie walczący Wesołowski, pomimo, że inkasował niezliczoną ilość uderzeń, odgryzał nieco za obszernie wyprowadzanymi ciosami sierpowymi, którym brak należytej szybkości i celności.

Borowicz zbyt często daje się sprowokować do wymiany ciosów i wtenczas walczy chaotycznie, poza tym za mało zwraca uwagi na atakowanie korpusu przeciwnika.

W wadze półciężkiej Wojewoda (HCP) zremisował z Sadziszem (Stella). Wyższy o głowę Sadzisz walczył spokojnie, jednak ciosy wyraźnie mu nie wychodziły. Brak im było szybkości i celności. Wojewoda atakował doskokami, chaotycznie i nieczysto. Leci on stale głową naprzód, co łatwo może spowodować kontuzję przeciwnika. Poza tym pcha przy linach i trzyma przeciwnika. Trzecie starcie, w którym Wojewoda więcej atakował i trafiał przyczyniło się do wyniku remisowego.

W wadze ciężkiej młody i ambitny Cwojdziński (HCP) pokonał o 15 kg cięższego Pawłowskiego (Stella). Poznańczyk stoczył dopiero drugą walkę i zaimponował zaciętością. Obaj zawodnicy słabi technicznie. W czasie walki gnieźnianin znalazł się 6 razy na deskach, a poznańczyk dwa razy. Sędziował w ringu p. K. Derda, na punkty pp. Wróż, Tilgner i Misiorny. Widzów ponad 1500. Organizacja zawodów spoczywająca w rękach pp. Gruszczyńskiego i Oczkowskiego bardzo sprawna. (al).

Szkoci zapraszają polskich bokserów

Katowice. — Śląski OZB otrzymał powtórne pismo od Szkockiego Związku Bokserskiego z propozycją rozegrania kilku spotkań bokserskich z drużynami szkockimi. Szkoci proponują rozegranie meczów w lipcu 1947 r. Jako powód przesunięcia pierwotnego terminu z zimy na lato — Szkocki Związek Bokserski tłumaczy tym, że w chwili obecnej dysponują salami, mogącymi pomieścić nie więcej jak 7000 widzów. Wobec tego, że w związku z popularnością bokserów polskich u Anglików, liczą co najmniej na frekwencję 30.000 widzów. imprezy te muszą zorganizować na wolnym powietrzu.

Śl. OZB czyni wobec tego starania ściągnięcia Szkotów do Polski na marzec 1947 r., celem rozegrania 4 spotkań w różnych ośrodkach sportowych Polski.

Sport musi objąć szerokie masy!

Łódź. W lokalu Komisji Okręgowej Związków Zawodowych w Łodzi odbyła się konferencja kierowników sportowych zakładów włókienniczych w Łodzi. Konferencję tę zwołał Wydział Wychowania Fizycznego, w celu zapoznania się z faktycznym stanem rozwoju sportu robotniczego i udziałem młodzieży w ćwiczeniach fizycznych, jak również z ustosunkowaniem się władz naczelnych i fabrycznych do dekretu o obowiązku wychowania fizycznego i PW dla młodzieży do lat 25-ciu.

Jak wykazały liczne wypowiedzi zgromadzonych delegatów fabryk, kierownicy tych placówek nie wykazali większego, względnie nawet żadnego zainteresowania dla tych zagadnień. Zebrani stwierdzili jednak, że dzięki opiece Rządu, który specjalnie jest zainteresowany we właściwym rozwoju sportu i wychowania fizycznego wśród jak najszerszych mas społeczeństwa, wszelkie istniejące trudności zostaną przełamane. Sport musi objąć nie tylko czynnych sportowców-zawodników, lecz przede wszystkim całą młodzież i tych wszystkich spośród społeczeństwa starszego, którzy w zajęciach sportowych będą chcieli wziąć udział. Będzie to nie sport wyczynowy, lecz sport obliczony na ogólne podniesienie stanu nadszarpniętego przez okres wojny zdrowia szerokich rzesz społeczeństwa. W celu przeprowadzenia tych zadań, przy każdym zakładzie włókienniczym powstaną kluby sportowe, zaopatrzone w odpowiedni sprzęt, posiadające odpowiednie kadry instruktorskie. Zawarta ostatnio w przemyśle włókienniczym umowa zbiorowa zagwarantowała podstawy finansowe tych klubów, gdyż fabryki muszą przewidzieć w swych budżetach sumę zł 100,— rocznie od każdego zatrudnionego w fabryce robotnika na cele wychowania fizycznego. Sumy te przekazane zostaną Wydziałowi Wychowania Fizycznego i Sportu przy Zarządzie Głównym Związku Zawodowego Włókniarzy, który będzie przydzielał odpowiednie sumy na potrzeby poszczególnych klubów. Kierownikiem Wydziału mianowany został ob. Leszewski. Prace poszczególnych klubów koordynować będą referaty sportowe przy poszczególnych okręgowych komisjach związków zawodowych. W chwili obecnej poczyniono już, uwieńczone pomyślnym skutkiem. starania o przydział terenów pod boiska sportowe, jak i w związku ze zbliżającym się sezonem zimowym, sal gimnastycznych i lokali do zajęć sportowych w zimie. Zadaniem klubów sportowych przy fabrykach włókienniczych jest nie osiągnięcie wyczynów, lecz to, by każda dziewczyna i każdy młodzieniec — stwierdzili na zakończenie uczestnicy konferencji — byli sportowcami, gdyż każdy sportowiec będzie niewątpliwie i dobrym pracownikiem.

Turniej piłki ręcznej klubów sportowych OMTUR o mistrzostwo Polski

Sezon zimowy rozpocznie się od bardzo ciekawej imprezy organizowanej przez Wydział Sportowy KC OMTUR w dniach od 30. 11. — 1. 12. br. w Warszawie.

Będzie nią turniej piłki siatkowej i koszykowej kobiet i mężczyzn o mistrzostwo OM TUR.

W turnieju mogą brać udział: dwie drużyny do piłki siatkowej kobiet i mężczyzn oraz po dwie drużyny do piłki koszykowej kobiet i mężczyzn z każdego województwa.

Drużynom biorącym udział w turnieju zostaną zwrócone pełne koszta przejazdu w drodze powrotnej i 33% przyjazdu do Warszawy. Wyżywienie i zakwaterowanie zawodnicy otrzymują w hotelu KC OMTUR bezpłatnie.

Zgłoszenia drużyn należy przesyłać przez Wojewódzki Komitet OMTUR do dnia 24 listopada 1946 r.

I. KS (Wrocław) CKS (Częstochowa) 8:6

Miszczuk bije Chudego

Wrocław. W niedzielę odbył się we Wrocławiu w Domu Kultury rewanżowy mecz bokserski pomiędzy częstochowskim CKS-em a mistrzem drużynowym Wrocławia IKS. Spotkanie zakończyło się zasłużonym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 8:6, przy czym wynik niezupełnie odzwierciedla przebieg zawodów, werdyktem sędziowskim bowiem został pokrzywdzony przedstawiciel wagi półciężkiej IKS-u Ciećwierz. Punktem kulminacyjnym zawodów było spotkanie w wadze piórkowej Miszczuka z Chudym. Po pierwszej rundzie wyrównanej, w następnych starciach Miszczuk miał już zdecydowaną przewagę i panował niepodzielnie nad sytuacją. Bardzo dobrze spisał się również z miejscowego zespołu Waluga w lekkiej oraz Symonowicz w koguciej. W drużynie częstochowskiej podobał się Berg oraz Warwas.

Wyniki techniczne meczu były następujące: *w wadze muszej* Kuranda (IKS) zremisował ze Strychalskim, *w koguciej* Symonowicz (IKS) zasłużenie pokonał na punkty Frymusa, *w piórkowej* Miszczuk (IKS) wygrał pewnie na punkty z Chudym, *w lekkiej* Waluga (IKS) znokautował w pierwszej rundzie Malca, *w półśredniej* Warwas (CKS) pokonał na punkty Ostrowskiego, *w średniej* Berg (CKS) wygrał z Beckerem, *w półciężkiej* Ciećwierz zremisował z Morawskim (CKS), chociaż wrocławianinowi należało się zwycięstwo. Sędziował w ringu p. Zięba. na punkty pp. Landau, Chrostowski i Michulko (Częstochowa). *(J)*

Grądkowski powraca na ring

Grądkowski — wicemistrz i reprezentant Polski w wadze półśredniej — zapowiedział swój powrót na ring. Grądkowski dwukrotnie reprezentował barwy polskie na meczach z Czechosłowacją, dwukrotnie zwyciężając Czecha Kondelę. W czasie finałów mistrzostw Polski, po porażce z Olejnikiem — wycofał się z czynnego życia sportowego. Obecnie powraca znów na deski. Marzeniem Grądkowskiego jest powrót do rodzinnej Warszawy.

Tabelka drużynowych mistrzostw Śląska

Tabelka drużynowych mistrzostw ŚOZB, po ukończeniu walk przedstawia się następująco:

	walk	pkt.
1. RKS Batory, Chorzów	10	20
2. Zryw, Świętochłowice	10	14
3. Slavia. Ruda	10	11
4. ZZK, Tarnowskie Góry	10	8
5. Siemianowiczanka	10	5
6. WMKS, Katowice	10	0

Mistrzostwo zdobyła drużyna RKS Batory, która będzie reprezentować Śląsk w drużynowych mistrzostwach Polski. Zastanawiająca jest słaba pozycja dobrej w ubiegłym sezonie ósemki ZZK z Tarnowskich Gór. Do klasy B spada Woj. Mil. KS Katowice.

W klasie B i C walki mistrzowskie jeszcze nie zostały ukończone.

Geyer Zryw 8:8

Łódź. Ostatnie z ciekawszych spotkań okręgowych w pięściarstwie miało zadecydować kto zdobędzie drugie miejsce po ŁKS-ie. I tym razem wynik meczu był remisowy. Na uwagę zasługuje dobra forma Tresowskiego (Geyer), który wygrał z Bednarzem oraz bezapelacyjny sukces Czarneckiego nad Kamińskim. Również Jaskóła (Geyer) okazał się lepszym od Kłodasa. Słabiej wypadł chaotycznie walczący Woźniakiewicz, który sam kontuzjował sobie głowę na przeciwniku. Mała sala Geyera zapełniona była po brzegi. Zgromadziło sie tam ponad 700 osób. W ringu sędziował p. Twardowski bez zarzutu, na punkty zaś ob. ob. Kolański, Malaszczyk i Kapuśnik.

Bokserzy-robotnicy ćwiczą

Nowopowstała sekcja pięściarska przy Domu Kultury w Rakowie koło Częstochowy przygotowuje się intensywnie do nadchodzącego sezonu. Ćwiczy ją zawodnik CKS-u wagi średniej — Warwas.

Robotnicza sekcja „Częstochowianki" trenuje także wytrwale, pozostając pod kierunkiem zawodnika tegoż klubu — Malka.

Sekcja RKS „Skra" przechodzi kryzys składu, a to wobec dyskwalifikacji półrocznej Borowieckiego i tragicznej śmierci utalentowanego zawodnika wagi półciężkiej, Kołodziejczyka, który zginął przy wykonywaniu swych obowiązków zawodowych. Tym niemniej „Skra" dysponuje dobrym materiałem i niezadługo skompletuje z powrotem ósemkę.

Akademicy warszawscy zwyciężają w Łodzi

Łódź. „Tydzień Sportu AZS-u" w Łodzi zakończył trójmecz piłki ręcznej, rozegrany między zespołami AZS-ów z Warszawy. Krakowa i Łodzi. Zwycięstwo w turnieju odnieśli akademicy warszawscy wygrywając wszystkie spotkania w koszykówce i siatkówce i zdobyli tym samym puchar rektora Politechniki Łódzkiej prof. dra Stefanowicza, przeznaczony dla najlepszego zespołu. Najbardziej zacięta walka toczyła się w siatkówce z akademikami łódzkimi.

Wyniki techniczne spotkań były następujące: Siatkówka: Warszawa—Łódź 2:1 (15:7, 11:15, 16:14), Warszawa—Kraków: 2:0 (15:11, 15:12), Łódź—Kraków 2:0 (15:6 15:10); Koszykówka: Warszawa—Kraków 25:16, Warszawa—Łódź 53:27, Łódź—Kraków 46:38.

Tu Wrocław!

Niedziela piłkarska we Wrocławiu

Ubiegłej niedzieli w grupie pierwszej Wrocławskiego OZPN odbyły się trzy spotkania, które zakończyły się zwycięstwami faworytów. Do jedynej niespodzianki zaliczyć można remis, jaki uzyskała drużyna mistrza Wrocławia Burzy z beniaminkiem tegorocznych mistrzostw Promieniem.

Gaz — Odra 2:1 (1:1)

Kroczący od zwycięstwa do zwycięstwa „Gaz" pokonał silny zespół „Odry" na jej własnym boisku. W drugiej połowie meczu „Gaz" grał już tylko na utrzymanie wyniku. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Iwanowski i Trojan, dla Odry Lewicki. Sędziował Baj.

Burza — Promień (Żary) 2:2 (2:0)

Beniaminek A klasy „Promień" stawił renomowanemu zespołowi „Burzy" zacięty opór, a w drugiej połowie meczu nawet wyraźnie przeważał i tylko dzięki doskonałej grze bramkarza Korego, „Burza" zawdzięczać może utrzymanie wyniku remisowego. Bramki dla „Burzy" uzyskali Janik i Pańkowski, dla „Promienia" obie Kessner.

Pafawag — Barycz (Milicz) 5:0 (3:0)

Zespół Pafawagu nie miał zbyt wiele trudu z pokonaniem outsidera grupy. Pafawag dzięki lotnemu i szybkiemu napadowi z Mitasem i Misiakiem na czele szybko zdobywał teren i uzyskiwał bramki. Strzelcami zwycięskich bramek byli: Mitas 3, Kostroń 2. *(J).*

Sport w Szczecinie

Niedziela sensacji w szczecińskiej „A" klasie

Rozgrywki „A"-klasowe ostatniej niedzieli na Pomorzu Szczecińskim obfitowały w wiele niespodzianek. Mistrz Okręgu Poczt. KS poniósł sensacyjną porażkę w Gryficach z miejscowym „Bałtykiem" w stosunku 2:5. Porażkę tę w pewnym stopniu tłumaczy całkowite osłabienie składu drużyny dotychczasowego mistrza, w której brakowało aż 7 graczy z pierwszej drużyny. W Szczecinie Milic. KS rozgromił „Bałtyk" z Koszalina w stosunku 7:2, zaś „Pionier", po doskonalej grze zdeklasował „Błękitnych" ze Stargardu, w stosunku 6:0. Po ostatnich rozgrywkach prowadzi w tabeli „Pionier" przed Milic. KS i „Drawą". Poczt. KS spadł na 5-te miejsce.

Drużyna dżentelmenów otrzyma nagrodę szczecińskiego OZPN

Szczeciński OZPN ufundował specjalną nagrodę dla drużyny piłkarskiej, która w rozgrywkach 1946 r. grała najbardziej fair.

Z Wielkopolski

KS Stella (Gniezno) — WKS Repr. 13 Bryg. Art. C. w Gnieźnie 6:3 (1:2)

W ubiegłą niedzielę odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy powyższymi drużynami. Drużyna wojskowych debiutowała po raz pierwszy na terenie Gniezna i można powiedzieć, że debiut był udany. Wyróżniła się u nich bardzo dobrze grająca obrona. Wojskowi jedynie do przerwy stanowili równorzędnego przeciwnika, zdobywając nawet prowadzenie przez Augustynowskiego i Syczuka. Dla „Stelli" jedyny punkt przed przerwą zdobył Brzeżańczyk. Po przerwie „Stella" ruszyła do ataku, w wyniku czego uzyskała wyrównanie i zwycięstwo, zdobywając bramki przez Brzeżańczyka 3, Sikorskiego 1 i Nowaczyka 1. Wojskowi z przeboju uzyskali bramkę przez Augustynowskiego.

Jeden Klub Sportowy w Wolsztynie

Na ostatnim nadzwyczajnym zebraniu KS „Grom" postanowiono jednomyślnie sfuzjonować się z Kolejowym Klubem Sportowym. Na zebraniu obecny był kapitan związkowy POZPN p. Bródka i członkowie zarządu KKS-u. Zebranie toczyło się w harmonijnej zgodzie. Kolejarze również bez zastrzeżeń przyjęli propozycję złączenia się w jeden klub, który odtąd przyjmuje nazwę KKS „Grom". Drużyna piłkarska będzie w dalszym ciągu w roku przyszłym walczyła w B klasie okręgu.

Dokonano wyboru nowego zarządu w składzie następującym: prezes — Bartkowiak, wiceprezes — Jankowiak, skarbnik — Halman, sekretarz — Stawiński, kierownik sekcji piłkarskiej — Kobierzycki, lekkoatletyki — Bernacki, gier ruchomych — Górny.

KKS „Grom" posiada wzorowo urządzoną świetlicę przy ZZK, gdzie sportowcy spędzą miło długie wieczory zimowe na wspólnej pogawędce czy też przy grze w ping-ponga, w szachy itd. Świetlica może służyć przykładem dla wszystkich klubów sportowych. *(kh)*

Warta w Koźminie!

Nielada sukcesem organizacyjnym może się poszczycić KKS „Biały Orzeł" Koźmin. Dzięki sprężystej działalności Zarządu Klubu oraz dzięki przychylności opiekuna Warty p. inż. Mocydlarza udało się „Białemu Orłowi" po raz drugi w tym sezonie zaprosić reprezentacyjną drużynę Warty na mecz towarzyski do Koźmina. Przyjazd Warty wzbudził w mieście i okolicy zrozumiałe zainteresowanie. Goście przyjeżdżają w pełnym składzie. Mecz odbędzie się w niedzielę, dnia 24 bm na stadionie miejskim w Koźminie o godz. 13,30.

Ostrów będzie miał halę sportową

Z inicjatywy Powiatowej Komendy P. W. i W. F. zostało w dniu 17. 11 br. zwołane zebranie, na które zostali zaproszeni przedstawiciele Starostwa Powiatowego, Zarządu Miejskiego, klubów i stowarzyszeń sportowych i wybitniejsi działacze sportowi. Z ramienia P. W. i W. F. ob. Sitarek Józef omówił wytyczne rozbudowy i doprowadzenia reprezentacyjnego stadionu do stanu używalności. Stadion w obecnej chwili przedstawia się w bardzo opłakanym stanie; brak zupełnie opłotowania, boisko do piłki nożnej, bieżnia lekkoatletyczna i tor żużlowy wymagają wielkiego wkładu pracy, a co zatem idzie również pieniędzy. Staraniem P. W. i W. F. otrzymano bezpłatnie halę magazynową i barak mieszkalny, które postanowiono postawić na stadionie. Halę magazynową przeznaczono na halę sportową (50 m długa, 5 m wysoka) do uprawiania sportów zimowych.

Największą przeszkodą to brak jakiejkolwiek gotówki, a uzyskanie długoterminowej pożyczki jest nie do pomyślenia. Zadaniem właśnie Komisji Finansowej jest zdobycie w jakikolwiek sposób potrzebnych funduszów na rozpoczęcie prac. Mamy nadzieję, że społeczeństwo ostrowskie, które dało tyle dowodów swej ofiarności na różne cele, tym razem również nie pozostanie bierne i przyczyni się do pobudowania hali sportowej, a tym samym do ożywienia sportów zimowych.

Poza tym omawiano sprawę opłotowania stadionu jak również doprowadzenie do używalności boiska do piłki nożnej. Prace nad opłotowaniem rozpoczną się wczesną wiosną, a na boisku do piłki nożnej w tym sezonie przed mrozami. Inne sprawy, jak założenie dziecińca, rozbudowanie toru żużlowego i pobudowanie trybuny odłożono na przyszły rok.

Życzeniem kół sportowych Ostrowa jest, ażeby sprawa postawienia hali sportowej weszła naprawdę na realne tory, a nie jak dotychczas wszystkie zamiary odbudowy stadionu kończyły się fiaskiem. *(Es.)*

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Porażka WKS Legia w Radomiu

Radom. Mecz piłkarski rozegrany w Radomiu na zaśnieżonym boisku między WKS „Legią" i KS „Radomiak", zakończył się porażką „Legii" w stosunku 2:3 (1:1). Zespół warszawski grał w osłabionym składzie. Bramki dla zwycięzców strzelili: Gniewek — 2 i Krzyżanowski — 1; dla „Legii": Kohut i Szymański — po 1.

Z „Legii" wyróżnili się Kohut, Szczurek i Szymański; z „Radomiaka" zaś Rusinowicz i bramkarz Czupa. Zawody prowadził sędzia Staniszewski.

Z działalności Łódzkiego Automobilklubu

Łódź. — Powstały w styczniu br. Łódzki Oddział Automobilklubu Polski ma już poważne osiągnięcia w swej krótkiej ale intensywnej pracy. Obecnie oddział grupuje 300 członków i tak pod względem poziomu sportowego, jak i ilości członków zajmuje pośród innych oddziałów A. P. przodujące miejsce. Zawodnicy Łódzkiego Automobilklubu brali udział we wszystkich, do tej chwili zorganizowanych imprezach sportowych w dziedzinie automobilizmu. W raidzie samochodowym Poznań — Katowice — Jelenia Góra, czołowy zawodnik łódzki — Staniszewski zajął pierwsze miejsce w konkursie szybkości. Również w czasie zawodów w Zakopanem pierwsze nagrody: za szybkość jazdy i najwyższy kilometraż przypadły w udziale zawodnikowi Łódzkiego Automobilklubu. Staraniem Oddziału organizowane są co pewien czas imprezy sportowe, w których udział bierze również Sekcja Motocyklowa, utworzona przy oddziale łódzkim, a grupująca po wojnie ponad 200 członków i tyleż pojazdów mechanicznych. Restytuowany po wojnie Automobilklub Polski posiada inne, niż dawny, założenia ideologiczne. Obecnie członkiem Automobilklubu może zostać każdy, podczas gdy dawniej uwarunkowane to było posiadaniem własnego auta — warunek ten czynił przed wojną z Automobilklubu Polski klub wyłącznie elitarno-towarzyski, co bynajmniej nie przyczyniło się do popularyzacji sportu automobilowego wśród szerszych mas społeczeństwa. Jednym z najważniejszych zadań powojennego Automobilklubu jest jak najszersza popularyzacja motoryzacji. Idąc po tej wytycznej swoich władz zwierzchnich łódzki oddział zorganizował konkurs dla kierowców samochodowych. Celem konkursu jest wyróżnienie dwóch kierowców wozu osobowego i ciężarowego, którzy w okresie od 1 grudnia br. do 1 kwietnia 1947 r. wykażą się największą dbałością o powierzone im pojazdy. W konkursie mogą wziąć udział wszyscy szoferzy zamieszkali na terenie województwa. Dla zwycięskich kierowców przewidziane są dwie nagrody po 15 tys. zł każda. Termin zgłoszeń do konkursu upływa z dniem 20 listopada br. Należy podkreślić, że wszyscy, którzy pomogą zwycięzcom do uzyskania nagrody, a więc mechanicy, kierownicy garaży itp. otrzymają dyplomy honorowe. Potężna akcja Automobilklubu przyczyni się w znacznym stopniu do podniesienia wiadomości fachowych wielu szoferów. Znaczne zasługi położył również Automobilklub Łódzki w dziedzinie szkoleniowej. W porozumieniu z Kuratorium Łódzkiego Okręgu Szkolnego w ostatnich klasach gimnazjalnych i licealnych szkół, znajdujących się na terenie województwa, wprowadzony zostanie jeszcze w bieżącym roku szkolnym nowy przedmiot — przepisy drogowe. Dzięki temu każdy absolwent szkoły średniej będzie posiadał minimum wiadomości w tej, tak ważnej w obecnych warunkach życia, dziedzinie.

Zawody piłki ręcznej ZHP-OMTUR

Drugą bardzo ciekawą imprezą będą zawody w piłce ręcznej ZHP — OMTUR. Skład drużyny OMTUR zostanie ustalony po turnieju o mistrzostwo OMTUR w Warszawie.

Zawody powyższe mają na celu kontynuowanie współpracy na polu sportowym z organizacjami młodzieżowymi. Odbędą się one w Łodzi dnia 15 grudnia br. na sali Polskiej YMCA.

Rozgrywki o mistrzostwo Warszawy w siatkówce

Warszawa. — Dalsze rozgrywki o mistrzostwo Warszawy w siatkówce odbyły się bez drużyny męskiej AZS-u, która brała udział w akademickim turnieju piłki ręcznej w Łodzi. Poszczególne spotkania dały następujące wyniki:

Siatkówka żeńska: AZS—Śródmieście 2:0 (15:2, 15:1), SKP — „Iskra" 2:0 (15:8, 15:7); „Marymont" — „Iskra" 2:1 (12:15, 15:3, 15:2); AZS—„Marymont" 2:1 (15:13, 5:15, 15:0).

Siatkówka męska: „Skra" — Śródmieście 2:0 (15:11, 15:12), SKP — „Iskra" 2:1 (1:15, 17:15, 15:11), Śródmieście — SKP 2:0 (15:11, 15:6), Śródmieście — „Marymont" 2:0 walkowerem, „Skra" — „Marymont" 2:0 walkowerem. „Marymont" oddał punkty w. o. z powodu obecności tylko 5 zawodników.

Turniej siatkówki w Lublinie

W Lublinie odbył się turniej siatkówki z udziałem KS „Cukrowni"; Międzyszk. Klubu Sportowego i drużyną Państw. Kursów Pedagogicznych. Na najwyższym poziomie stało spotkanie między MKS II a KS „Cukrownią".

Poszczególne spotkania dały następujące wyniki: Siatkówka męska: MKS II — KS „Cukrownia" 2:1 (17:15, 13:15, 15:9); MKS II — Państw. Kursy Pedagog. — 2:1 (13:15, 15:8, 15:10); KS „Cukrownia" — Państw. Kursy Pedagog. — 2:0 (15:0, 15:3). Siatkówka żeńska: MKS — KS „Cukrownia" — 2:0 (15:8, 15:12); KS „Cukrownia" — Państw. Kursy Pedagog. — 2:0 (15:8, 15:2).

Zamknięcie boiska KS „Pogoń" w Grodzisku Mazow.

Warszawa. Zarząd WOZPN na wniosek WG i D uchwalił zamknąć boisko w Grodzisku Mazow. do czasu ukończenia dochodzenia i wyjaśnienia sprawy gorszących zajść na zawodach mistrzowskich rozegranych dnia 20. 10. br. między KS „Pogoń" a KS „Społem".

Gaj wygrywa „Turniej Otwarcia" sezonu tenisa stołowego

Warszawa. „Turniej Otwarcia" sezonu tenisa stołowego, rozegrany w Warszawie przy udziale 30-tu zawodników, wygrał mistrz Polski Gaj, nie ponosząc żadnej porażki.

Strzelectwo sportowe organizuje się w Okręgu Gdańskim

Gdańsk. — W sali Wojewódzkiego OM TUR we Wrzeszczu odbyło się zebranie organizacyjne Gdańskiego Okręgowego Związku Strzelectwa Sportowego. Na program obrad złożyły się aktualne referaty, wybór zarządu itp. Województwo Gdańskie, jako pierwszy okręg w Polsce stanąć musi do pracy nad organizacją OZSS, który poprzez realizację statutu i regulaminów, wyszkoli tysiączne rzesze obrońców odwiecznych polskich ziem.

Akademicy warszawscy dziękują akademikom bułgarskim

Warszawa. Zarząd Akademickiego Związku Sportowego w Warszawie składa serdeczne koleżeńskie podziękowanie „Studenckiemu Związkowi Frontu Ojczyźnianego" w Bułgarii (O.S.N.S.) za okazaną pomoc w postaci sprzętu sportowego.

Milicyjny KS (Poznań) — MKS (Krosno n/O) 3:2 (0:1)

Rozegrane w ub. niedzielę zawody towarzyskie piłki nożnej powyższych klubów w Krośnie n. Odrą zakończyły się po ciekawej grze zwycięstwem lepszej technicznie drużyny milicyjnej z Poznania, w stosunku 3:2 (0:1). Bramki dla MKS-u Poznań zdobyli: Szatkowski, Durzewski i Walkowiak; dla drużyny Krosna środkowy napastnik 2.

Hallo Pomorze!

Z boisk piłkarskich

Bydgoszcz. Interesujące spotkanie piłkarskie o mistrzostwo „A"-klasy pomorskiej między BKS „Polonią" i KKS Grudziądz, zakończyło się po zaciętej grze zwycięstwem „Polonii" bydgoskiej w stosunku 3:1 (1:0).

Dalsze spotkania dały następujące wyniki: w Bydgoszczy KKS „Brda" pokonała KKS „Orlęta" z Aleksandrowa Kujawskiego w stosunku 8:1 (3:0).

W Grudziądzu nieznaczne lecz zasłużone zwycięstwo odniosła ambitna drużyna bydgoskiej „Gwiazdy", zwyciężając GKS w stosunku 3:2 (1:0).

Największą niespodzianką było pokonanie dotychczasowego mistrza KS „Pomorzanin", który w Chojnicach uległ KS „Chojniczance" w stosunku 2:1 (0:0). „Pomorzanin" przechodzi wyraźny kryzys i wykazuje słabą formę.

Po ostatnich rozgrywkach, które zakończyły jesienną rundę mistrzostw Okręgu Pomorskiego, na czele tabeli kroczy BKS „Polonia" — 11 pkt., st. br. 16:8 przed KKS „Brda" — 10 pkt., stos. br. 24:12 i KS „Wisła" Grudziądz — 9 pkt., stos. bram. 22:12.

Dalsze miejsca zajmują kolejno: KKS „Pomorzanin" — 7 pkt., KS „Chojniczanka" — 7 pkt., TS „Gwiazda" — 6 pkt., Grudziądzki Klub Sportowy — 5 pkt., KKS „Orlęta" — 3 pkt.

Kurs przodowników WF i PW w Toruniu

Toruń. Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Toruniu zorganizował w czasie od 15. 11. 1946 r. do 31. 1. 1947 r. kurs przodowników wychowania fizycznego. Kurs obejmuje wyszkolenie w dziedzinie gimnastyki, gier ruchowych, lekkiej atletyki, sędziowania, organizacji, metodyki i teorii sportu oraz wiadomości z dziedziny medycyny sportowej i pomocy lekarsko-sanitarnej.

Sekcja szybowcowa AZS w Toruniu

Toruń. — Przy Akademickim Związku Sportowym w Toruniu powstała samodzielna sekcja szybowcowa. W listopadzie sekcja szybowcowa AZS organizuje teoretyczne kursy pilotażu szybowcowego, motorowego i nawigacji. W okresie wakacyj letnich uczestnicy kursu teoretycznego przejdą przeszkolenie praktyczne w Toruniu, nawigatorzy i motorowcy natomiast zostaną wysłani na specjalny kurs praktyczny do Ligotki koło Bielska. Na nadchodzący okres zimowy studenci organizują cykl odczytów, popularyzujących sport lotniczy. Sprzęt lotniczy do użytku studentów dostarczony został przez Aeroklub Pomorski.

Kalendarzyk imprez

Admira — Luboński KS

Zawody odbędą się na boisku „Areny" o godz. 11.

HCP — Ostrovia

Mecz o mistrzostwo klasy A o godz. 14-tej na boisku „Warty".

KKS (Leszno) — KKS (Poznań)

Zawody odbędą się w Lesznie o godz. 14-tej.

Prosna (Kalisz)—Zjednoczeni (Poznań)

Zawody mistrzowskie o godz. 14-tej na stadionie w Kaliszu.

KKS Zjednoczeni (Kępno) — RKS San

Mecz powyższych drużyn odbędzie się w Kępnie o godz. 14-tej.

Czwórmecz pływacki

Z okazji 100-lecia istnienia firmy H. Cegielski organizuje Sekcja Pływacka KS HCP w niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 17,30 w pływalni krytej przy ul. Wronieckiej czwórmecz pływacki.

Udział biorą czołowi zawodnicy KS „Odra" (Szczecin), KS „Warta", RKS „San" i KS HCP.

KOMUNIKATY

Zebranie POZHL

W poniedziałek, dnia 25 bm. o godz. 20-tej, odbędzie się zebranie zarządu Poznańskiego Okręgowego Związku Hokeja na Lodzie, w sekretariacie KS Lechia, przy ul. Daszyńskiego 47.

KS „Warta"

komunikuje, że zebranie plenarne Sekcji Pływackiej odbędzie się w piątek, dnia 22 bm. o godz. 19-tej w lokalu p. Nurkowskiego przy ul. Sew. Mielżyńskiego.

Ze względu na ważność zebrania obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Do wszystkich szachistów m. Poznania z czasów okupacji

Wszystkich szachistów, którzy mieli kontakt w czasie okupacji z śb. Wierzejewskim Borysem przy rozgrywaniu spotkań szachowych, gier zbiorowych i turniejów, uprasza się o jak najwcześniejsze skomunikowanie, celem bliższego omówienia spraw związanych z reaktywowaniem życia szachowego na terenie miasta Poznania. Zainteresowani zgłoszą się pod adres: Wojewódzki Komitet OM TUR, Poznań, ulica Łukaszewicza 40 (parter), pokój 3 od godz. 9—18.

Treningi KS Lechia

Przypominamy, że treningi wszystkich sekcji KS Lechii odbywają się — w poniedziałki i czwartki od godz. 18—19,30 w sali szkoły przy ul. Działyńskich, oraz w środy i soboty od godz. 19—21 w sali szkoły przy ul. Berwińskiego.

Udział w treningach czynnych członków obowiązkowy.

Za Redakcję Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszewicza 40, telefon 67-82
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10—14

Konto w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego nr 153 · Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3 : Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu — K-20624